



# Wspólnota Trudnych Mażeństw SYCHAR

**Każde trudne sakramentalne małżeństwo jest do uratowania!**

---

Każde sakramentalne małżeństwo (nawet po rozwodzie i gdy współmałżonek jest w drugim związku) ma szansę się odrodzić, gdyż każdy sakramentalny małżonek ma szansę otworzyć się na łaskę nawrócenia i wypełnienia przysięgi małżeńskiej.

*Charyzmat Wspólnoty Trudnych Mażeństw SYCHAR*

## Wspólnota Trudnych Mażeństw SYCHAR

**Celem** Wspólnoty jest ratowanie małżeństw sakramentalnych przeżywających kryzys, czyli pomoc małżeństwu i rodzinie w kryzysie.

**Nazwa** Wspólnoty pochodzi z Ewangelii św. Jana o spotkaniu Jezusa z Samarytanką, która miała najpierw pięciu mężów, a później żyła z mężczyzną, który nie był jej mężem – spotkanie to odbyło się przy studni w miejscowości Sychar (J 4, 5-18).

Wspólnota **powstała** w 2003 roku. Jej założycielami byli małżonkowie, których sakramentalne związki małżeńskie, patrząc po ludzku, rozpadły się, a mimo to postanowili oni trwać w miłości i wierności, wypełniając złożoną przed Bogiem przysięgę.

SYCHAR **dynamicznie się rozwija**. Jest wspólnotą wspólnot: obecnie działa kilkadziesiąt lokalnych wspólnot samopomocowych, czyli sycharowskich Ognisk Wiernej Miłości Małżeńskiej: większość w Polsce, kilka za granicą (w Niemczech i USA).

Od 2012 roku mamy **Krajowego Duszpasterza** mianowanego przez Episkopat Polski (jest nim ks. Paweł Dubowik).

**Charyzmat:** „Każde trudne małżeństwo sakramentalne jest do uratowania”

**Źródło nadziei:** zaufanie do Boga, który chce uzdrowić każde sakramentalne małżeństwo i wiara w moc Jego łaski

**Członkowie:** małżonkowie sakramentalni

**Działalność:** wierni i otwarci na powrót i pojednanie czekamy, nie czekając

**Owoce naszej współpracy z Bogiem:** przemiana serc członków Wspólnoty i członków ich rodzin, powroty współmałżonków ze związków niesakramentalnych, odbudowa małżeństw sakramentalnych

## **CHARYZMAT SYCHARU: „Każde trudne sakramentalne małżeństwo jest do uratowania”.**

- To jest prawda: każde sakramentalne małżeństwo ma szansę się odrodzić, **gdyż każdy sakramentalny małżonek ma szansę otworzyć się na łaskę nawrócenia i wypełnienia przysięgi małżeńskiej.** Pan Jezus chce uzdrowić każde sakramentalne małżeństwo, także po rozwodzie, gdyż jest z małżonkami w niezmiennym i nierozzerwalnym przymierzu. Wierzmy w to, że Pan Bóg daje dość łaski, żeby uzdolnić wszystkich sakramentalnych małżonków do wypełnienia przysięgi małżeńskiej w każdej sytuacji kryzysu (nawet po rozwodzie i gdy współmałżonek jest w drugim związku), gdy tylko pójdą drogą nawrócenia, otwierając się na Boga i Jego wolę - na łaskę sakramentu małżeństwa. Źródłem naszej nadziei nie jest zaufanie do małżonka ani do samych siebie, tylko zaufanie do Boga i wiara w moc Jego łaski.
- **Wierzmy w to, że Pan Bóg daje każdemu sakramentalnemu małżonkowi (także temu, który żyje w niesakramentalnym związku) taką łaskę, bo On małżonków sakramentalnych zawsze i w każdej sytuacji widzi razem:** „A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela” (Mt 19, 6; por. Rdz 2,24; Mk 10,6-9; Ef 5,31). Bóg jest pierwszym świadkiem zawieranego przymierza małżeńskiego i jego największym obrońcą. Wolą Boga jest, aby małżonkowie sakramentalni realizowali w codziennym życiu słowa przysięgi, którą przed Nim składali sobie nawzajem: „(...) ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci”. Nie ma w tej przysiędze klauzul dodatkowych warunkujących jej ważność. Przysięga małżeńska w jednakowym stopniu obowiązuje wszystkich sakramentalnych małżonków – tych, co skrzywdzili, i tych, co zostali skrzywdzeni. Wola Boża zapisana w słowach przysięgi małżeńskiej dotyczy każdej sytuacji, także tej najbardziej kryzysowej, gdy dochodzi do zdrady, rozwodu, wejścia w drugi związek, nawet gdy w drugim związku pojawiają się nieślubne dzieci. „Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela” – czyli również dziecko z niesakramentalnego związku nie może rozdzielać małżonków sakramentalnych. Jesteśmy przekonani, że jeśli będziemy żyć w zgodzie z prawem Bożym, Pan Bóg wszystko poukłada i wszystko obróci w dobro, również sytuację tych dzieci.

## **CZŁONKOWIE SYCHARU: małżonkowie sakramentalni**

W większości są to pojedynczy małżonkowie, czasem – pary.

- **Pojedynczy małżonkowie:** przeważnie ci opuszczeni, porzuceni, w trakcie spraw rozwodowych wytoczonych przez współmałżonka. Nie zawsze są to sytuacje czarno-białe: czasem trafiają do Wspólnoty osoby, które najpierw w jakiś sposób same opuściły małżonka (zdrada, ucieczka w pracę itd.), który zareagował na opuszczenie pozwem rozwodowym, co spowodowało u opuszczającego otrzeźwienie i chęć odbudowy małżeństwa. Są też osoby, które odseparowały się od małżonka, ponieważ wszystkie inne sposoby ratowania małżeństwa zawiodły. Są wreszcie małżonkowie sakramentalni, którzy uwikłali się w związek niesakramentalny i chcą teraz powrócić do sakramentalnego małżonka. Dlaczego więc „wspólnota małżeństw”? Po pierwsze, my i nasi współmałżonkowie przed Bogiem stanowimy jedno; oni są obecni w naszych sercach i w ten sposób także we Wspólnocie. Po drugie, rodzina to system, więc oddziaływanie na jedną osobę z rodziny pociąga za sobą zmiany u pozostałych członków rodziny.
- **Pary:** przed kryzysem (chcą uniknąć błędów), w trakcie kryzysu albo po kryzysie.

## **DZIAŁALNOŚĆ SYCHARU: wierni i otwarci na powrót i pojednanie czekamy, nie czekając**

- Jesteśmy przekonani, że sama bierna wierność to za mało – **wierność wynikająca z sakramentu małżeństwa powinna być połączona z czynną miłością**. Chcemy więc być **wierni, ale nie bierni**, czyli staramy się być **aktywnie wierni**: przygotowujemy się do powrotu współmałżonka, pracując nad sobą. Staramy się twórczo do maksimum wykorzystać czas kryzysu i separacji, aby być dla współmałżonka Bożym drogowskazem, przykładem rozwoju duchowego, emocjonalnego, intelektualnego, fizycznego, zawodowego itd. Sprawdzamy, czym jest dla nas wiara, nadzieja, miłość. Uczymy się kochać, uczymy się mocno wierzyć, że dla Boga wszystko jest możliwe, a więc także wskrzeszenie naszych małżeństw, i uczymy się tylko w Nim pokładać nadzieję. Modlimy się za samych siebie: bo potrzebujemy stale czerpać z łaski Bożej, żebyśmy byli zdolni do miłości, żebyśmy wytrwali w wierności i żebyśmy coraz bardziej się nawracali. Modlimy się za współmałżonków, za ich obecnych partnerów i nieślubne dzieci: bo często oni sami nie modlą się za siebie i potrzebują kogoś, kto przyjdzie do Boga z naczyniem ufności, jak mówiła św. siostra Faustyna, żeby zaczerpnąć miłosierdzia dla nich. Uczymy się wreszcie postawy przebaczenia i otwartości na pojednanie: staramy się uświadomić sobie, czym jest przebaczenie, czym jest pojednanie, jakie warunki muszą być spełnione, żeby pojednanie było możliwe; staramy się być gotowi do przebaczenia i pojednania.

- Dzieje się to **we wspólnocie**: wychodzimy z samotności i udzielamy sobie wzajemnie pomocy, wzmacniając się nawzajem w dążeniu do wypełniania woli Bożej. Ma to szczególnie duże znaczenie wobec faktu, że coraz częściej można spotkać się z przyzwoleniem albo nawet zachętami do rozwodu ze strony osób z najbliższego otoczenia: rodziny, przyjaciół, psychologów, czasem także wspólnot chrześcijańskich i niektórych księży. SYCHAR staje się dla małżonków w kryzysie rodziną zastępczą, środowiskiem, w którym mogą oni naprawdę po Bożemu wzrastać. Między Sycharkami tworzą się niezwykle silne więzi – wiemy o sobie nieraz bardzo osobiste rzeczy, kontaktujemy się dużo, czasem nawet codziennie, nawet w środku nocy. Nasza sytuacja emocjonalna bywa tak ekstremalna, jak na wojnie – to bardzo zbliża.
- **Konkretne formy działalności**: przez cały rok spotykamy się w sycharowskich Ogniskach Wiernej Miłości Małżeńskiej, które są wspólnotami samopomocowymi, dającymi wsparcie w sytuacji kryzysu: zrozumienie, nadzieję, siłę do przetrwania trudnych chwil. Spotkania ognisk mają przemyślaną strukturę i specyficzną atmosferę: jest wiele smutku, płaczu, rozpacz i wiele radości, śmiechu. Spotykamy się też podczas rekolekcji (ogólnopolskich i lokalnych), pielgrzymek, uczestniczymy w różnych formach modlitwy (np. na Skype) etc. Jeździmy na Jasną Górę na Nabożeństwa Zawierzenia Maryi w pierwsze soboty miesiąca. Co roku organizujemy wiele turnusów „Wakacji z SYCHAREM”, z których korzystają także nasze dzieci. Prowadzimy sycharowskie warsztaty 12-krokowe dla chrześcijan „Wreszcie żyć – 12 kroków ku pełni życia” (stacjonarne i internetowe), mitingi 12-krokowe (także na Skype).  
Mamy też formy pomocy dostępne dla osób spoza wspólnoty np. warsztaty umiejętności wychowawczych dla rodziców. Niektórzy z Sycharków uczestniczą w prowadzeniu kursów przedmałżeńskich. Przy SYCHARZE, we współpracy z czasopiśmie „Miłujcie się!”, w 2008 roku powstał Ruch Wiernych Serc adresowany do osób (również spoza SYCHARU), które zdecydowane są trwać w wierności aż do śmierci i podejmują się spełniać pewne konkretne zobowiązania. Formy pomocy dostępne także dla osób z zewnątrz przez Internet to: treści na naszej stronie [www.sychar.org](http://www.sychar.org) (są tam artykuły, modlitwy, linki do kazań itd.), spotkania modlitewne na Skype, internetowe Forum Pomocy ([www.kryzys.org](http://www.kryzys.org)) oraz internetowa grupa wsparcia „Samarytanka” dla sakramentalnych małżonków, którzy żyją w niesakramentalnych związkach, a pragną powrócić do swoich prawowitych sakramentalnych współmałżonków Grupa ta jest zamknięta (chodzi o to, żeby chronić jej członków przed osądem - <http://www.kryzys.org/viewtopic.php?f=33&p=2893#p2893>).

**OWOCE NASZEJ WSPÓŁPRACY Z BOGIEM: przemiana serc członków Wspólnoty i członków ich rodzin, powroty współmałżonków z niesakramentalnych związków i odbudowa małżeństw sakramentalnych**

- **przemiana serc członków Wspólnoty:** przeważnie na początku, kiedy nowa osoba przychodzi pierwszy raz na spotkanie, widać u niej smutek, rozpacz, gniew, poczucie skrzywdzenia, czasem chęć odwetu, chęć uwolnienia się od problemu za wszelką cenę. Z czasem – dzięki różnym formom wzajemnego wsparcia – mimo trwającego nadal kryzysu Sycharek przestawia się z myślenia „Jak on/ona mógł/mogła mi to zrobić?” na myślenie: „Co ja mogę zrobić dla Pana Boga, dla siebie, dla mojego małżonka i mojego małżeństwa?” i wzrasta w coraz większej miłości do Boga, do siebie i do współmałżonka, zaczyna żyć pełnią życia z Panem Bogiem. W końcu odkrywa, że przez kryzys Pan Bóg upomniał się o niego, wyrwał go z letniości, z „niedzielnego katolicyzmu”. Świadectwem takiej przemiany jest **książka Anny Jednej „Ile jest warta twoja obrączka?”**. Przemiana Sycharkowych serc działa też profilaktycznie: zmniejsza liczbę wniosków o stwierdzenie nieważności małżeństwa i liczbę związków niesakramentalnych, bo przerywamy łańcuszek: zranienie – wejście w związek niesakramentalny – rozbiecie innego małżeństwa sakramentalnego, zatrzymując cierpienie i zło na sobie.
- **przemiana serc członków rodzin Sycharków:** nawrócenia, np. dzieci; zawieranie związków sakramentalnych przez osoby z dalszej rodziny, żyjące dotąd w konkubinacie. Promieniujemy na otoczenie.
- **powroty współmałżonków z niesakramentalnych związków do sakramentalnych** (najbardziej spektakularny efekt): czasem zdarzają się w naszej wspólnocie takie powroty i odrodzenie małżeństw po ludzku skazanych na klęskę (dotkniętych zdradami, nałogami, przemocą, mających nieślubne dzieci itd.). Pan Bóg poszerza serca Sycharków, uzdalniając ich do kochania dzieci małżonków z ich niesakramentalnych związków. Świadectwa tego są m.in. w **książce „Jak kochać nieślubne dzieci?”**
- [www.swiadectwa.sychar.org](http://www.swiadectwa.sychar.org) – adres strony ze świadectwami małżonków sakramentalnych przeżywających kryzys małżeński na różnych etapach.

## PRZYPOMNIENIE I ZACHĘTA

**Charyzmat SYCHARU: „Każde trudne sakramentalne małżeństwo jest do uratowania”.** Zachęcamy inne wspólnoty zajmujące się pomocą rodzinie i związkom niesakramentalnym, **żeby też głosiły tę prawdę**, bez obawy, że małżonkowie sakramentalni uwikłani w związki niesakramentalne, słysząc to, odejdą z tego powodu od Kościoła. Oni również powinni usłyszeć, że są powołani do wypełnienia woli Bożej wynikającej ze złożonej przez nich przysięgi małżeńskiej. Przed Bogiem nadal są oni związani tą przysięgą, a zatem należałoby im z miłością pomóc otworzyć się na możliwość pojednania się i powrotu do swoich małżonków sakramentalnych. Nawet jeśli to pojednanie i powrót po ludzku mogą wydawać się nierealne, Pan Bóg potrafi dokonywać rzeczy dla ludzi niemożliwych i rozwiązywać najtrudniejsze, najbardziej skomplikowane sytuacje: nawraca i uzdrawia nawet tych małżonków, którzy bardzo krzywdzili, żyli w nałogu, stosowali przemoc, leczą rany małżonków skrzywdzonych – o czym my w SYCHARZE stale się przekonujemy.